



DOM na SKALE

Eucharystia daje życie



WIELKA TAJEMNICA WIARY



*„Ten szczególny dzień się budzi,
Niosąc ciepło w każdą sień.
To dobroci dzień dla ludzi
Tylko jeden w całym roku taki dzień”.*

Z okazji uroczystości Narodzenia Pańskiego i na każdy dzień Roku 2020 życzymy naszym Czytelnikom, by dzień narodzin Jezusa otworzył nasze serca, by widziały one i prawdziwie pokochały drugiego człowieka, by codzienność była przepelniona radością i miłością płynącą ze żłóbka. Chrystus, nasz Odkupiciel rodząc się jako bezbronne dziecko pozostaje z nami w białym, kruchym opłatku. Dzielimy się nim i bądźmy dobrzy jak chleb. Przyjmujmy go często w Komunii świętej, zwłaszcza w roku Eucharystii. Eucharystia jest szczytem i źródłem chrześcijańskiego życia.

*Ewa Kopernik – Ambroziak
z kolegium redakcyjnym*

BOŻE NARODZENIE A.D. 2019



Słowo na rozpoczęcie nowego roku liturgicznego

Wraz z rozpoczęciem Adwentu weszliśmy w nowy rok liturgiczny z hasłem „**Eucharystia źródłem życia**”. Dwie ostatnie edycje programów duszpasterskich Kościoła w Polsce w poprzednich latach były poświęcone sakramentom chrześcijańskiego wtajemniczenia: chrztu świętemu i bierzmowaniu. Teraz nadszedł czas na refleksję o Eucharystii, która jest źródłem i szczytem całego chrześcijańskiego życia. Bez Eucharystii nie da się żyć, ponieważ bez niej nie można owocnie urzeczywistniać swojej wiary i dawać o niej świadectwo w naszym codziennym życiu. Bogactwo łaski Eucharystii jednoczy chrześcijan z Chrystusem, umacnia wiarę, nadzieję i miłość, a także rozwija dary chrzcielne, chroni przed grzechem, uwrażliwia na potrzebujących, jednoczy z innymi oraz buduje ostatecznie wspólnotę Kościoła, rodzi się cały sakramentalny styl życia chrześcijanina.

Na kolejne trzy lata jest wpisana następująca tematyka:

1. Wielka tajemnica wiary (2019/2020). Motto biblijne: „[...] *abyście uwierzyli w Tego, którego Bóg posłał*” (J 6, 29).

2. Zgromadzeni na świętej wieczerzy (2020/2021). Motto biblijne: „[...] *Ojciec mój da wam prawdziwy chleb z nieba*” (J 6, 32).

3. Posłani w pokoju Chrystusa (2021/2022). Motto biblijne: „*ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie*” (J 6, 57).

Pogłębiając znaczenie Eucharystii w życiu chrześcijańskim starajmy się ciągle na nowo aktualizować wartość właściwego świętowania niedzieli, szczególnie w gronie najbliższych, w rodzinie. Warto przywołać pragnienie Św. Jana Pawła II, aby niedziela stała się „miejscem uprzywilejowanym, w którym nieustannie głosi się i kultuwyje komuniją. Dzięki czynnemu udziałowi we Mszy świętej, w Eucharystii dzień Pański staje się także dniem Kościoła”.

Wszystkich Was Kochani Parafianie zawierzam Bożej Opatrzności słowami modlitwy św. Jana Pawła II:

„*Mane nobiscum, Domine!* (Pozostań z nami, Panie).

Jak dwaj uczniowie z Ewangelii, błagamy Cię, Panie Jezu: pozostań z nami!

Boski Wędrowcze,

Ty znasz nasze drogi i nasze serca, nie pozwól nam być więźniami ciemności.

Wspieraj nas, gdy jesteśmy zmęczeni,

odpuść nam grzechy i kieruj nasze kroki na drogę dobra.

Błogosław dzieci, młodzież, ludzi starszych, rodziny, a szczególnie chorych.

Błogosław kapłanów i osoby konsekrowane.

W Eucharystii stałeś się „lekarstwem nieśmiertelności”.

Daj nam radość życia w pełni, która pomoże wędrować na tej ziemi.

Jako pewni i radośni pielgrzymi, podążać będziemy ku życiu wiecznemu.

Pozostań z nami, Panie! Pozostań z nami!”.

**Święta Bożego Narodzenia przypominają nam po raz kolejny, że Bóg ro-
dząc się, pragnie przynieść światu: POKÓJ I DOBRO!**

**Niech Dziecię Jezus, da nam serca zdolne do poznania Jego miłości,
aby nieustająco nieść nadzieję, głosić Dobrą Nowinę
i budzić wiarę do życia w prawdzie,
czerpiąc ze źródła Eucharystii, która daje życie.**

**Niech każdy dzień Nowego Roku
obfituje we wszystko co dobre i piękne,
a Boże błogosławieństwo niech wypełnia każdą chwilę codzienności.**

Z błogosławieństwem i darem modlitwy.

ks. proboszcz

Co katolik powinien wiedzieć o Eucharystii



1. Najprostsza, „szkolna” definicja Eucharystii: „Jest to uobecnienie ofiary krzyżowej Chrystusa”. Chrystus ofiarowuje Siebie Ojcu (jest zatem „Kapłanem, Ołtarzem i Barankiem Ofiarnym” [prefacja wielkanocna nr 24]). Dlatego kapłan, reprezentując Chrystusa, zastępując Go, w czasie przeistoczenia mówi w pierwszej osobie l. pojedynczej: „Bierzcie... To jest Ciało Moje”, „Bierzcie pijcie... To jest Krew Moja”. Ofiara Chrystusa i msza św. to ta sama Ofiara (nie przypomnienie wydarzenia, nie jedynie pamiątka, ale rzeczywiste uobecnienie): Jedna i ta sama Hostia i ten sam ofiarujący się Chrystus. Tylko sposób ofiarowania inny (wtedy krwawy, teraz bezkrwawy). **W Eucharystii jest obecne realne Ciało i Krew Chrystusa choć skryte pod postaciami chleba i wina** (smak pozostaje ten sam). Jak zanotował św. Tomasz: „Mylą się o Boże w Tobie wzrok i smak. Kto się im poddaje, temu wiary brak” (pieśń „Zbliżam się w pokorze”).

2. Eucharystię ustanowił (wraz z sakramentem święceń [kapłaństwa]) sam Chrystus w Wieczerniku w Wielki Czwartek. Każdy pierwszy czwartek miesiąca szczególnie nam to wydarzenie przypomina (taki „mały Wielki Czwartek”), kiedy też dziękujemy za te Dary oraz modlimy się o nowe, święte powołania kapłańskie, zakonne i misyjne, gdyż jak zanotował św. Jan Paweł II w swym Liście do kapłanów na Wielki Czwartek 2004 roku: „Nie ma Eucharystii bez kapłaństwa, jak i kapłaństwa bez Eucharystii”;

3. Chrystus ustanowił sakrament Eucharystii słowami: „Bierzcie i jedzcie...”; „Bierzcie i pijcie...”; „To czyńcie na Moją pamiątkę”. Od tej pory jest Ona sprawowana na całym świecie.

4. Eucharystia stoi niejako w sercu 7 sakramentów. Większość z nich bowiem celebrowana jest uroczysto na Eucharystii;

5. Inne nazwy Eucharystii to: Msza święta; Wieczerza Pańska; Łamanie Chleba; Ofiara Krzyżowa; Pamiątka Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Pana; Najświętsza Ofiara; Boska Liturgia, Celebracja Eucharystyczna, Najświętszy Sakrament. (Eucharystia to: Msza św. jako całość akcji liturgicznej, jak i Komunia Święta – przemieniony chleb w Ciało Pana Jezusa);

6. Przewodniczyć Eucharystii może jedynie ważnie wyświęcony kapłan (biskup i prezbiter), który działa w osobie Chrystusa „in persona Christi”. Warto tu zaznaczyć, że w czasie Liturgii Mszy św., Chrystus jest szczególnie obecny w: osobie odprawiającego (celebransie), w swoim Słowie, pod postaciami eucharystycznymi (chleba i wina), w Ludzie Bożym. W czasie sprawowania Liturgii (!!!) centrum stanowi zawsze Ołtarz (jest on ważniejszy niż tabernakulum), dlatego kapłan go okadza (w uroczystych liturgiach) oraz kłania się do niego a NIE kłęka między nim a tabernakulum tyłem do ołtarza;

7. Konieczne (niezbędne) do sprawowania Eucharystii są jedynie: pszenny chleb (opłatek) i wino gronowe (tylko z winogron, bez różnicy czy białe czy czerwone, wytrawne, czy słodkie; z reguły używa się białego ze względu na łatwość utrzymania czystości, łatwiej się spiera);

8. Eucharystia ma dwie zasadnicze części: Liturgia Słowa oraz Liturgia Eucharystii. **Najważniejszy moment** to oczywiście **PRZEISTOCZENIE**. (Dokonyuje się ono przez skuteczność słów samego Chrystusa, mocą Ducha Świętego. Kapłan z wyciągniętymi nad darami rękoma mówi: „uświęć te dary mocą Twojego Ducha”). Łamanie chleba (Hostii) nie dzieli Chrystusa – On jest obecny cały, nawet w małym kawałku (okruszku), dlatego po Komunii kapłan starannie oczyszcza naczynia mszalne (patenę i kielich) z ewentualnych pozostałości po Ciele i Krwi Pańskiej – jest to tzw. puryfikacja;

9. Niespożyte hostie przechowuje się w **TABERNAKULUM**. Z Tabernakulum zabiera się Najświętszy Sakrament rozdając Komunię św. wiernym oraz idąc w odwiedziny do chorych. W nim też przechowuje się Konsekwowaną Hostię (naczynie to nazywa się fachowo: Custodia), która służy do tzw. wystawienia Najświętszego Sakramentu w Monstrancji. Poza liturgią tabernakulum jest szczególnym miejscem adoracji (najważniejszym miejscem w kościele), przy którym zapalona jest tzw. wieczna lampka koloru czerwonego (pali się ona nieustannie – we dnie i w nocy, wyłącza się ją jedynie raz w roku po Liturgii Wieczerzy Pańskiej w Wielki Czwartek aż do zakończenia Komunii świętej w Liturgii Wielkiego Piątku, kiedy Najświętszy Sakrament przeniesiony jest do Ołtarza Adoracji - Ciemnicy);



POWIEW POEZJI



WIGILIJNY WIECZÓR

Już pachnie choinka i światełka świecą,
biały obrus, a pod obrusem sianko już leży.
Zaraz wieczerza, opłatek, życzenia
a potem na Pasterkę niech każdy bieży.

Śpiewać kolędy, pokłonić się Panu Jezusowi,
bo On nam się narodził.
Przekażmy swą miłość, oddajmy swe serca,
za to że nas oswobodził.

Bogusława Jackiewicz

BOŻE NARODZENIE

Najpiękniejsze święta
z gwiazdką na niebie,
popatrz, jak mruga
do mnie i do ciebie.

Jasną poświatą
wskazuje nam drogę,
do Betlejem, tam
rodzi się Dziecię Boże.

Chodź pójdziemy
do stajenki, w żłobie leży
Jezus malusieńki...
Jemu hołd oddamy.

Elżbieta Nowak

ZAŚPIEWAMY JAK CO ROKU

„Jezus malusieńki leży wśród stajenki”
i wspominamy przy kolacji chwile,
czas co minął mile – jak zazwyczaj będzie
w polskich domach i nie tylko... chyba wszędzie.

Tak podobno jest na świecie,
gdzie chrzest dotarł z wiarą,
drzewko na pamiątkę stroi się odświętnie,
ono – symbol Światła, Miłości Ofiarą
i dlatego z życia zostało wycięte.

Możesz też porównać do życia Jezuska,
który na świat przyszedł by wycierpieć tyle
po latach dobroci będąc już Chrystusem,
umarł zamęczony przez swój lud – bestyje.

Drzewko w krzyż się zmieni, ozdoby w cierpienie...
a póki co, radość – Boże Narodzenie.

Maria Szafran

MIŁOŚĆ ZSTĄPIŁA NA ZIEMIĘ

Miłość zstąpiła na ziemię
W mroźną, grudniową noc,
W postaci maleńkiej Dzieciny,
Przynosząc Bożych łask moc.

Miłość jak słońce gorąca
Z bram Niebios ku nam spłynęła,
By grzechu ciemności rozproszyć,
Radością świat ogarnęła.

Wlała do serc ludzkich nadzieję,
Świat odmieniła dokoła,
Przyszła by zbawić człowieka,
Wielka, nie ogarniona.

Maleńka Miłość na świat zstąpiła,
W grudniową noc, dla mnie, dla ciebie,
By przynieść pokój i radość,
Pojednać Niebo i ziemię.

BOŻE NARODZENIE

Od wieków czekany,
Od lat przepowiadany,
Schodzi na stęsknioną ziemię
Jezus nasz ukochany.

Rozjaśnia ciemności nocy,
Rozbija grzechów okowy,
Przychodzi aby być z nami,
Wprowadzić porządek nowy.

Posłuszny woli Ojca
Opuszcza niebieskie polany,
By dzielić z nami niedolę,
Jezus nasz ukochany.

Rodzi się z Panny Maryi,
Od wieków przez Boga wybranej,
Staje się bratem naszym,
Jezus nasz ukochany.

W stajence, albowiem nie było
Dla Niego miejsca w gospodzie,
Rodzi się żłobku na sianie,
W ubóstwie, nędzy i chłodzie.

Bo bardzo ukochał człowieka,
Z ufnością oddał się jemu,
Bezbronny, w postaci Dzieciątka,
Zaufał bez reszty grzesznemu.

Dziękujemy Mu za tę miłość,
Na harfach struny Mu grajmy,
Oddajmy Mu serca w podzięce,
Najpiękniej do snu Mu śpiewajmy!

Teresa Zajewska

Hej kolęda, kolęda, Hej kolędy to czas



Boże Narodzenie to wyjątkowy czas, w którym pochylamy się nad nowonarodzonym Dzieciątkiem. Śpiewamy kolędy w rodzinnym gronie. Odwiedzamy naszych krewnych, przyjaciół, znajomych. W tym odwiedzaniu bliskich, swoich parafian biorą

udział także i kapłani.

Kolęda – wizyta duszpasterska to czas, kiedy kapłan przychodzi do naszych domów z błogosławieństwem. Przyjmijmy Go z radością, tak jak przyjaciela. **Odwiedziny kolędowe rozpoczynają się o godz. 16.00, a kończą około godziny 21.00.** Prosimy tutaj o wyrozumiałość dla kapłanów. W okresie kolędowym mają również inne obowiązki.

Prosimy na stole wcześniej przygotować: Pismo św., krzyż, świece, wodę święconą, kropidło (zamiast kropidła może być zwykła zielona gałązka).

Jeśli nasi Parafianie życzą sobie dłużej porozmawiać, pobyć w obecności kapłana czy też ugościć go – może to odbyć się bezpośrednio po kolędzie lub umówić się w dogodnym dla obu stron terminie.



Gdy ktoś jest nieobecny w domu (z różnych przyczyn), a ma życzenie wizyty kapłana przyjąć z błogosławieństwem, to dodatkowa kolęda będzie 3 lutego.

Co oznaczają litery: C+M+B? W uroczystość Trzech Króli zwyczajem starochrześcijańskim kreślimy na drzwiach litery od imion trzech mędrców ze Wschodu Kacpra, Melchiora i Baltazara. Starochrześcijańskie tłumaczenie, zbliżone do myśli św. Augustyna, jest złączone z treścią modlitw kolędowych: „Christus Mansionem Benedicat” „Niech Chrystus błogosławi temu mieszkaniu”.

Ewa Kopernik-Ambroziak



AKCJA KATOLICKA

zaprasza na
wspólne śpiewanie kolęd
w kościele przy żłóbku

w każdy piątek stycznia 2020 roku
po mszy świętej wieczornej



PLAN WIZYT DUSZPASTERSKICH 2019/2020

DATA		ULICE
28.12	sob.	Kurpińskiego 15 ABCDEF, 20 ABCDEF, 22
29.12	niedz.	Kurpińskiego 16 ABCDE, 17 ABCD, 19 ABCDEF
30.12	pon.	Bacewiczówny, Kurpińskiego domki (1-6), 11 ABCDEF, 18 ABCD
02.01	czw.	Tylewskiego, Kurpińskiego 13 ABCD,
04.01	sob.	Otwarta (bez bloków 2, 3)
05.01	niedz.	Otwarta 2, 3, Paderewskiego 1
07.01	wt.	Paderewskiego 2, Czajkowskiego 2, 4
08.01	śr.	Kurpińskiego 7 ABCDEF, 9 ABCD
09.01	czw.	Kurpińskiego 8 ABCDE, Czajkowskiego 3,5,7,9 (nowe bloki)
10.01	pt.	Kurpińskiego 10 ABCD, 12 ABCDE, 14 ABCD
11.01	sob.	Liszta 2 ABCDEF
12.01	niedz.	Liszta 1, 4, Paderewskiego 4 EF
13.01	pon.	Paderewskiego 4 ABCD
14.01	wt.	Paderewskiego 8 ABCD
15.01	śr.	Paderewskiego 6 ABCD,
16.01	czw.	Paganiniego 9, 11, 17
17.01	pt.	Schumana, Małcużyńskiego
18.01	sob.	Kamieńskiego 5
19.01	niedz.	Kamieńskiego 9
20.01	pon.	Kamieńskiego 1, 3
21.01	wt.	Paganiniego 13
22.01	śr.	Bacha, Mozarta
23.01	czw.	Beethovena (numery parzyste)
24.01	pt.	Beethovena (numery nieparzyste)
25.01	sob.	Schuberta
26.01	niedz.	Noskowskiego 9, 11, 13, 15, 17 (nowe bloki)
27.01	pon.	Noskowskiego 5 ABCD, 7 ABCDEF
28.01	wt.	Wagnera
29.01	śr.	Powstańców Warszawskich 68
30.01	czw.	Noskowskiego 3 ABCD, Nad Jarem, Brukowa
31.01	pt.	Powstańców Warszawskich 66, 70
01.02	sob.	Skarpowa cała (nieparzyste 65-99, parzyste 96-136)
02.02	niedz.	Zakosy
03.02	pon.	kolęda uzupełniająca

Orszak Trzech Króli wyrusza sprzed wejścia głównego Kościoła Mariackiego 06. 01. 2020 r. o godz. 11.30. Jest to wydarzenie ze swej natury religijne. Jest jednak kierowane nie tylko do katolików, ale do wszystkich chrześcijan, ludzi innych wyznań, a także osób niewierzących ze względu na swoje humanistyczne przesłanie o wartościach, tradycji i rodzinie.

Zapraszamy! Weź udział!



CZAS NA BIBLIĘ

ŻYJ SŁOWEM BOGA



Dlaczego w Piśmie św. jest taka kolejność Ewangelii, a nie np. chronologiczna?

Aktualny układ ewangelii wynika z Tradycji, ale również w zgodzie z układem podawanym w orzeczeniach Kościoła na temat kanonu Pisma św. Kolejność znaną z chrześcijańskich wydań Pisma Świętego (Mateusz, Marek, Łukasz, Jan) możemy znaleźć np. już w tzw. Konstytucjach Apostolskich, orzeczeniach Synodów: Rzymskiego (382 r.), Hippo Regius (393 r.), Kartagińskich (397 oraz 419).

Wśród manuskryptów biblijnych znaleźć można także inny porządek Ewangelii, tzw. zachodni. Nazwa ta pochodzi od typu tekstu biblijnego prezentowanego przez niektóre z kodeksów biblijnych. Należą do nich: Kodeks Bezy, Monacensis, Waszyngtoński, Tischendorf IV oraz 0234, gdzie znaleźć można Ewangelie ułożone według następującego porządku: Mateusz, Jan, Łukasz, Marek.

Jak długo Święta Rodzina przebywała w Egipcie?

O ucieczce do Egiptu wspomina tylko św. Mateusz. Niestety nie ma nigdzie podanego okresu czasu, jaki tam przebywali. Prawdopodobnie nie przebywali tam długo, gdyż Jezus nie byłby nazywany Nazarejczykiem (Mt 2, 23) lub Galilejczykiem (Mt 26, 69).

Kolejna przesłanka świadcząca o krótkim pobycie to ewangelia św. Łukasza. Autor zdaje się nie mieć wiedzy o tym wydarzeniu. Gdyby pobyt Jezusa w Egipcie był dłuższy, na pewno doczekałby się wzmianki u Trzeciego Ewangelisty, dokładnie przebadając wszystkie zdarzenia dotyczące życia Jezusa od samego początku (Łk 1,3). Ponadto można przypuszczać, że gdyby Jezus spędził długi czas jak np. 10 lat w Egipcie, sam wspominałby o tym w swoim nauczaniu.

Wiele rozmaitych Pism zostało zebrane w całość i nazwane Biblią. Kto dokonał kwalifikacji tych ksiąg, że te właśnie były pisane natchnione Duchem Świętym a inne dokumenty takiej pewności nie dają więc zostały odrzucone jako niepewne?

W przypadku ksiąg Starego Testamentu bardzo ważną rolę w ustaleniu kanonu, czyli składu ksiąg natchnionych odegrał tzw. synod w Jamni (Jabne) w 90/95 r. Synod miał być konferencją rabinów, na której najprawdopodobniej ustalono pierwszy raz oficjalnie kanon Biblii hebrajskiej zwany (Tanach). Główną de-

cyzją o kanoniczności ksiąg, które zaliczono do Tanach zostało przyjęte określenie przez rabinów zakończenia się objawiania prorocत्व i proroków około roku 400 p.n.e., w związku z czym powstałe w późniejszym czasie księgi nie mogły zostać włączone w skład kanonu ksiąg judaizmu.

W katolicyzmie i prawosławiu oprócz ksiąg uznawanych za natchnione w judaizmie do kanonu w zakresie Starego Testamentu dołączono również niektóre księgi wchodzące w skład Septuaginty (pierwsze tłumaczenie Starego Testamentu z hebrajskiego i aramejskiego na grekę. Nazwa pochodzi od liczby tłumaczy – 70 – , którzy mieli brać udział w pracach nad przekładem Tory. Przekład ten powstawał stopniowo pomiędzy 250 a 150 rokiem p.n.e. w Aleksandrii).

W przypadku Ksiąg Nowego Testamentu historia wyglądała podobnie, gminy chrześcijańskie wymieniały się pismami, które uważano za ważne i przekazujące prawdę o Jezusie Chrystusie oraz Jego nauce. Pierwsze księgi Nowego Testamentu powstały, gdy jeszcze żyli naocznie świadkowie życia i nauczania Jezusa. Dlatego nie było łatwo rozpowszechniać kłamstw na Jego temat, ponieważ mogli oni zweryfikować fakty (np. rzeczywistość zmartwychwstania Jezusa była potwierdzona przez wielu „braci”, którzy żyli w momencie pisania Pierwszego Listu do Koryntian – 1 Kor 15,6).

Księgi, w których rozpoznano Słowo Boga, kopiowano

i dzielono się nimi pomiędzy gminami chrześcijańskimi. Dlatego też autor Drugiego Listu Piotra mówi o Listach św. Pawła jako o zbiorze (2 P 3,15-16). Istotne jest także, że Listy Pawła są stawiane na równi z innymi Pismami, tzn. księgami Pisma Świętego. Ta świadomość natchnienia była kluczowa przy rozpoznaniu i otaczaniu szacunkiem różnych ksiąg.

Choć dogmatyczne rozsądzenie kwestii składu kanonu przypada na czasy soborów powszechnych, a ostateczne potwierdzenie podał sobór Trydencki (1545-1563 r.), późniejsze sobory podają jedynie kryterium eklezjalne w rozpatrywaniu natchnienia ksiąg biblijnych, to należy spojrzeć na tę kwestię z odpowiedniej perspektywy, ludzie niewierzący są przekonani, że postanowienia soboru określiły, które księgi są natchnione (udzielił autorytetu określonym dziełom), natomiast Kościół zawsze rozpatrywał tę kwestię odwrotnie: postanowienie soboru jest ostatnim krokiem w procesie formowania się ksiąg biblijnych, to znaczy: podał je jako natchnione, ponieważ były natchnione od samego początku ich powstawania.



Co to są apokryfy?

Obecnie za apokryf uważa się pisma żydowskie lub wczesnochrześcijańskie, które pod względem treści lub tytułu upodabniają się do ksiąg biblijnych, ale nie zostały uznane przez Kościół za natchnione i kanoniczne. Istnieją pewne różnice związane z tym pojęciem i z kanonem protestanckim oraz katolickim. Protestanci mianem „apokryfów” określają tylko 15 dzieł, które (z wyjątkiem jednego) są pochodzenia żydowskiego i znajdują się w Septuagincie (starożytnym greckim tłumaczeniu Starego Testamentu). W czasie, gdy powstawały wspólnoty protestanckie, przejmowały one żydowski kanon Starego Testamentu, bez wspomnianych 15 ksiąg. Kościół katolicki uznaje niektóre spośród owych 15 ksiąg za natchnione (nazywają się one księgami deuterokanonicznymi). Dla protestantów więc „apokryfy” to katolickie księgi deuterokanoniczne (i dodatkowo kilka innych), zaś to, co katolicy nazywają „apokryfami” (czyli księgami spoza kanonu biblijnego), protestanci nazywają „pseudepigrafami”.

W literaturze najczęściej spotykany jest podział apokryfów na dwie grupy: Starego Testamentu i Nowego Testamentu. W tej chwili znane jest ponad 100 takich utworów. Główną przyczyną ich powstania była chęć „uzupełnienia” szczegółów z życia Jezusa i osób Mu bliskich. Dzieła te nierzadko obfitujące w legendarne historie zyskały szczególną popularność wśród prostego ludu. Z tego też powodu wykorzystywali je heretycy, usiłując w ten sposób rozpowszechnić swoją doktrynę. Wspomniane dzieła pojawiły się głównie w okresie od II do V wieku. Większość z nich można traktować w kategoriach zabytków literatury starożytnej, ale nie wnoszą one wiele do poznania pism nowotestamentalnych. Świadczą jedynie o tendencjach doktrynalnych w pierwszych wiekach istnienia chrześcijaństwa. Zdecydowana większość z nich przypisywana była apostołom lub innym znanym postaciom pierwotnego Kościoła. Takie przypisywanie dzieł osobom cieszącym się znacznym autorytetem było podejrzane, zwłaszcza wtedy, gdy zawarta w nich doktryna odbiegała od tego, co było w tekstach czytanych podczas liturgii. Apokryfy miały zastosowanie w lekturze prywatnej, czyli dla duchowego pożytku wiernych, a także dla upowszechniania pewnych idei, w tym także heretyckich. Wielość tych tekstów o różnej wartości doktrynalnej stała się impulsem dla Kościoła do określenia, które z nich zawierają prawowitą naukę. Był to pierwszy krok do ustabilizowania się kanonu ksiąg biblijnych.

Apokryfy Nowego Testamentu dzielimy na: ewangelie apokryficzne, dzieje, listy i apokalipsy. Do najbardziej znanych ewangelii apokryficznych m. in. zaliczamy: Ewangelię Dzieciństwa Jezusa, Ewangelię Tomasza, Ewangelię Marii Magdaleny, Ewangelię Judasza.

Ewangelię dzieciństwa - terminem określa się utwory opisujące narodziny i dzieciństwo Maryi oraz narodziny i dzieciństwo Jezusa. W większości starają się uzupełnić informacje, których brak w ewangeliach kanonicznych. Wielką popularność zyskały tzw. Ewangelię dzieciństwa: Tomasza, arabska, armeńska. Opisują one czyny Chrystusa między piątym a dwunastym rokiem

Jego życia. Pisma te przede wszystkim dowodzą, że Jezus jako dziecko czynił cuda. Kiedy zarzucano Mu, że w szabat ulepił ptaszki z gliny, klasnął w dłonie a one ożywiły się i odleciały. Gdy natomiast pomagał Józefowi w stolarni i kawałek drewna okazał się za krótki do zrobienia łoża, rozciągnął drewno do potrzebnej długości, wskrzesił chłopca, który spadł z dachu, uzdrowił ukąszonego przez żmiję.

Księgi te nie zawierają nowych informacji historycznych na temat działalności Jezusa. Jego życie jest w nich natomiast „dziwne”: ubarwione, czasem okrojone, a niekiedy wręcz nieprawdziwe (Podczas ucieczki do Egiptu, lwy i leopardy eskortują Świętą Rodzinę na pustyni i adorują Dziecko. Kiedy natomiast z jaskini wypadły groźne smoki, Jezus zsuwa się z kolan matki, staje przed dzikimi potworami, a one oddają mu hołd i odchodzą.). Ze wszystkich pism jednak przebija wiara, Pozwalają też zrozumieć wiele tradycji ikonograficznych i liturgicznych.

Ewangelia Tomasza, datowana jest na początek III wieku. Zawiera zbiór ponad 100 wypowiedzi przypisywanych Jezusowi. Niektóre z nich są podobne do wypowiedzi znajdujących się w Ewangeliach kanonicznych. Ostateczna redakcja nastąpiła w środowisku gnostyckim, na co wskazują pewne elementy doktrynalne, jak np. potępienie zależności duszy od ciała.

Ewangelia Marii Magdaleny zachowana jest w postaci tekstu koptyjskiego oraz niewielkiego fragmentu greckiego. Ma formę dialogu Jezusa z uczniami, a także opisuje prywatne objawienie dane Marii Magdalenie. Tekst zdradza wpływy gnostyckie.

Ewangelia Judasza, rozsławiona ostatnio, powstała w latach 130—170. Manuskrypt tego dzieła odnaleziono w Egipcie na początku lat siedemdziesiątych XX wieku. Jest poważnie zniszczony (brakuje ok. 70 % tekstu). W 2001 roku przeprowadzono jego konserwację oraz badania literackie. Ewangelia ta wywodzi się najprawdopodobniej ze środowiska gnostyckiej sekty kainitów. W opisanych ostatnich chwilach życia Jezusa Judasz miał Go nie zdradzić, lecz miał wydać Jezusa na wyraźne Jego życzenie. Kainici uważali m.in., że Stary Testament był dziełem szatana. Według nich, Bóg Starego Testamentu był Bogiem prawa, zemsty i niesprawiedliwości. Gnostycy uważali, że zbawienie daje gnoza, wiedza. Ewangelia Judasza nie mówi nic o zbawieniu przyniesionym przez Jezusa. Jezus ukazany jest tam jedynie jako Ten, co poucza.

Z innych dzieł apokryficznych można wymienić utwory, które analogicznie do Dziejów Apostolskich ukazują losy Pawła, Andrzeja, Tomasza, Jana. Opowiadają one o ich działalności misyjnej. Niektóre z nich są bardzo stare, datowane na połowę II wieku. Istnieje także grupa pism, nawiązujących do listów Pawła — np. apokryficzne listy do Laodyceńczyków, apokryficzny list do Koryntian. Osobną grupę pism stanowią apokalipsy. Ich autorzy starali się dać odpowiedź na pytanie, co będzie potem. Najbardziej znana jest Apokalipsa Pio-

DEKALOG RAZ JESZCZE cz.III



V Przykazanie „Nie zabijaj!” , czyli Dekalog ciąg dalszy...

Pismo Święte wyraźnie mówi nam: „Nie będziesz zabijał!” (Wj 20, 13), Jezus natomiast dodaje: „(...) A Ja wam powiadam: każdy kto się gniewa na swego brata podlega sądowi” (Mt 5, 21n).

Kilka podstawowych prawd:

1. Życie ludzkie jest święte, ponieważ od samego początku domaga się stwórczego działania Boga, do Niego należy. Nikt w żadnej sytuacji nie może sobie rościć do tego prawa, by je przerwać. Gniew i pożądlivość w człowieku są skutkiem grzechu pierwotnego, to one prowadzą do wykroczeń przeciwko życiu, Bóg surowo potępia czyn Kaina, który zabił swego brata Abla (por. KKK 2258)

2. Jezus w Kazaniu na Górze przypomina: „Nie zabijaj!”(Mt 5,21) i dodaje zakaz gniewu, nienawiści, odwetu, żąda nadstawienia drugiego policzka, miłości nieprzyjaciół, sam się nie bronił przed oprawcami, kazał Piotrowi schować miecz do pochwy (por KKK 2262).

3. Więcej na temat przykazania V znajdziemy w Katechizmie Kościoła Katolickiego (KKK), s. 513-526 oraz Encyklice Jana Pawła II „Evangelium vitae” z 1995 r.

Wykroczenia / grzechy:

◆ uszkodzenie sobie na zdrowiu (w wypadku osoby pełnoletniej - nadmiar: jedzenia, picia alkoholu, palenia tytoniu, leków; w wypadku osoby niepełnoletniej - każde spożywanie alkoholu, palenie tytoniu, zawsze: zażywanie narkotyków, dopalaczy i innych substancji trujących , przeciążenie pracą (pracoholizm), lekceważenie snu i wypoczynku, nadmierne (uzależniające) korzystanie z komputera, telefonu;

◆ narażanie swego życia i zdrowia (lekceważenie przepisów bezpieczeństwa na drodze lub w pracy, prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwym, przechodzenie lub przejeżdżanie na czerwonym świetle itd.);

◆ nadmierny „kult ciała” (chodzi o narcyzm, szczególnie kosztem życia duchowego, nie chodzi natomiast o uprawianie sportów, treningi, uczęszczanie na siłownię czy basen);

◆ wszelkiego rodzaju dewastacje, wandalizm, niszczenie mienia lub środowiska naturalnego;

◆ myśli i próby samobójcze (nie mylić z kryzysami, załamaniem psychicznym, chorobami np. depresją, nerwicą itp., natręctwami – one nie są grzechem);

◆ aborcja (grzech wołający o pomstę do nieba, spełnia go: **kobieta dokonująca aborcji, mężczyzna nakłaniający do aborcji, lekarz dokonujący aborcji, personel towarzyszący, ustanawiający prawo do aborcji**). Warto dodać przy tym grzechu ciężkim: „Kto powoduje przerwanie ciąży (aborcja), po zaistnieniu skutku podlega ekskomunice wiążącej mocą samego prawa, przez sam fakt popełnienia przestępstwa” (Kodeks Prawa Kanonicznego [Kościoła], kan. 1398; 1314; 1324). Cokolwiek wmawiałby nam świat współczesny (media, politycy, lekarze) - **ABORCJA JEST MORDERSTWEM**. Życie ludzkie jest święte i jest pod szczególną ochroną samego Boga od poczęcia (nie od któregoś tygodnia czy miesiąca) aż do naturalnej śmierci. Embrion ludzki ma prawo do leczenia, jak każda istota ludzka, badania prenatalne są dozwolone jeśli nie szkodzą dziecku, „**wytwarzanie embriónów ludzkich jako materiał biologiczny jest NIEMORALNE**”, manipulacje genetyczne sprzeciwiają się godności osoby ludzkiej;

◆ morderstwo (świadome, zaplanowane, z premedytacją, morderstwo jest grzechem wołającym o pomstę do nieba, **popelniają go także wszyscy współdziałający**);

◆ zabójstwo (może być przypadkowe [w afekcie] np. wypadek na drodze, przy kłótni). W nietypowych okolicznościach np. wojna, atak terrorystyczny zdarzają się również zabójstwa, więc pojawia się konieczna obrona własna, co znacznie

zmniejsza odpowiedzialność moralną);

◆ pobicie lub pokaleczenie kogoś;

◆ przemoc fizyczna lub psychiczna wobec kogoś;

◆ żywienie względem kogoś nienawiści, nakręcanie się w tej postawie, dolewanie „oliwy do ognia”;

◆ okazywany gniew, złość, źle traktowanie drugiego człowieka (kłótnie, pogarda, naśmiewanie się, przezywanie, poniżanie, bawienie się czyimś kosztem, niszczenie relacji między ludzkich – przyjaźni, miłości, skłócanie ludzi). Piętnować należy grzech (upominać), człowieka natomiast szanować;

◆ eutanazja – KKK poucza, że jest to działanie lub zaniechanie działania, które zadaje śmierć, by zlikwidować ból i stanowi to zabójstwo sprzeczne z godnością osoby ludzkiej i z poszanowaniem Boga Stwórcy. Nawet jeżeli śmierć jest nieuchronna zwykle zabiegi przy-



sługujące pacjentowi nie mogą być przerwane. Natomiast nie ma obowiązku stosowania zabiegów kosztownych, ryzykownych, nadzwyczajnych, niewspółmiernych do spodziewanych rezultatów, można także przerwać uporczywą terapię, kiedy człowiek sztucznie podtrzymywany jest przez aparaturę, ale w zasadzie życiowe czynności ustały (nie mylić np. ze śpiączką);

◆ brak przebaczenia komuś (przypominam, że **WYBACZYĆ NIE OZNACZA ZAPOMNIEĆ**);

◆ nieratowanie kogoś w zagrożeniu, odmówienie komuś pomocy;

◆ przebywanie w złym towarzystwie, które mnie demoralizuje, poddawanie się temu;

◆ uprowadzenie, branie zakładników, torturowanie, terroryzm;

◆ zamierzona amputacja, okaleczenia ciała, sterylizacja osób niewinnych;

◆ badania naukowe mogą być prowadzone z poszanowaniem osoby ludzkiej, jeśli przyczyniają się do leczenia chorych i poprawy zdrowia publicznego, jednak nie mogą być celem samym w sobie, ani celem postępu ludzkiego. Przeszczep narządów jest



moralnie do przyjęcia, jeśli dawca lub osoby uprawnione wyraziły swoją zgodę. Nie można powodować kalectwa lub śmierci jednej osoby dla ratowania drugiej;

◆ brak właściwej troski (opieki) względem osób starszych, chorych, niepełnosprawnych, ubogich i cierpiących;

◆ brak właściwego podejścia do umierających i ciał zmarłych. Umierającym należy okazać szacunek i troskę, pomóc przeżyć ostatnie chwile w godności i pokoju, otoczyć modlitwą, zatroszczyć się o sakramenty, przygotować na spotkanie z Bogiem żywym. Ciała zmarłych należy natomiast otoczyć szacunkiem i miłością, grzebanie zmarłych jest uczynkiem miłosierdzia względem ciała, uczczeniem świątyni Ducha Świętego. Sekcja zwłok jest dopuszczalna dla celów sądowych lub naukowych. Kremacja jest możliwa (dopuszczona przez Kościół katolicki) jeśli nie jest pogardą ciała i wiary w zmartwychwstanie;

◆ brak troski o pokój szeroko rozumiany (w rodzinie, pośród najbliższych, w miejscu nauki, pracy, w społeczeństwie, między narodami).

ks. Michał

ciąg dalszy ze str. 8

CZAS NA BIBLIĘ

tra powstała prawdopodobnie w Egipcie w latach 100—135. Jej autor ukazuje karę dla różnych grup grzeszników oraz nagrodę dla ludzi sprawiedliwych.

Apokryfy są cennym świadectwem literackim swojej epoki. Ponieważ nie są księgami natchnionymi, nie mogą stanowić argumentacji w formułowaniu tez teologicznych. Możemy natomiast dzięki nim poznać różne tendencje, prądy religijne panujące w czasach bezpośrednio poprzedzających przyjście Jezusa i w pierwszych wiekach Kościoła, losy postaci znanych z Nowego Testamentu. Wiele spośród apokryfów jest świadectwem wiary i pobożności ludzi żyjących w tamtych czasach (np. Psalm Salomona). Ciekawy jest fakt, że znana modlitwa za zmarłych: „Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci” ma swoje bezpośrednie źródło w apokryfie — 4 Księdze Ezdrasza (2,34-35).

Zainteresowanych odsyłam do obszernego wyboru tych tekstów, który został ostatnio wydany przez ks. Marka Starowieyskiego w cyklu książek „Apokryfy”.

Maryla

ciąg dalszy ze str. 4

Co katolik powinien wiedzieć o Eucharystii

10. Kościół sprawuje Eucharystię na całym świecie we wszystkie dni roku oprócz Wielkiego Piątku (wtedy jest to Liturgia Męki Pańskiej). Można powiedzieć, że co chwilę gdzieś na świecie jest sprawowana Ofiara Chrystusa;

11. Przypominamy, że wierni mają obowiązek uczestnictwa w Eucharystii w każdą niedzielę oraz święta nakazane (1.01, 6.01, Boże Ciało, 15.08, 1.11 oraz Boże Narodzenie). Pisaliśmy już we wrześniowym numerze, że z uczestnictwa zwolnieni są (bez narażenia na grzech ciężki): osoby starsze, osoby w jakiegokolwiek niemocy, chorzy, pracujący (od rana do wieczora) np.: pielęgniarka, kierowca, lekarz czy też w wypadku fizycznej niemożności uczestnictwa (np. wyjazd do kraju, gdzie nie ma kościoła lub jest on w bardzo dużej odległości).

ks. Michał

Blisko Ewangelii

Łk 2, 22-32

E
w
a
n
g
e
l
i
i

Gdy upłynęły dni oczyszczenia Maryi według Prawa Mojżeszowego, rodzice przynieśli Jezusa do Jerozolimy, aby Go przedstawić Panu. Tak bowiem jest napisane w Prawie Pańskim: „Każde pierworodne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu”. Mieli również złożyć w ofierze parę synogarlic albo dwa młode gołębie, zgodnie z przepisem Prawa Pańskiego.

A żył w Jerozolimie człowiek, imieniem Symeon. Był to człowiek prawy i pobożny, wyczekiwał pociechy Izraela, a Duch Święty spoczywał na nim. Jemu Duch Święty objawił, że nie ujrzy śmierci, aż nie zobaczy Mesjasza Pańskiego. Za natchnieniem więc Ducha przyszedł do świątyni. A gdy rodzice wnosili Dzieciątka Jezus, aby postąpić z Nim według zwyczaju Prawa, on wziął Je w objęcia, błogosławił Boga i mówił: „Teraz, o Władco, pozwól odejść słudze Twemu w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela”.

WSZYSCY BIERZMY JEZUSA W OBJĘCIA

Z tej Ewangelii przypisanej przez Kościół na święto Ofiarowania Pańskiego (na marginesie, nie jest to święto Maryjne), pragnąłbym wydobyć jedną prawdę.

Wszyscy jesteście Symeonami i Annami. Wszystkim nam dane było doczekać się zbawienia. Tylko czy jest w nas radość z tego powodu? Przywykliśmy do prawdy o zbawieniu, może nawet spowszedniała nam i nas już nie wzrusza. Mamy więc okazję to naprawić. Możemy bowiem dołączyć do Józefa i Maryi, do Symeona i Anny, i zatopić wszystkie nasze zmartwienia w radości ludzi zbawionych przez Chrystusa. Nasze codzienne smutki są realne, przyniatają nas nieraz do samej ziemi, ale są one niczym w obliczu Światła, którym jest Jezus, w obliczu Jego obecności i Jego czynów. Weźmy Jezusa mocno w objęcia, przytulmy Go mocno do serca, to znaczy poczujemy Jego obecność, a wszystko nabierze innego wymiaru - przestanie być szare, smutne i beznadziejne.

ks. Michał

Jezus mówi do dzieci

Gdy nadszedł czas, Maryja i Józef przynieśli małego Jezusa do Jerozolimy, by przedstawić Go Panu według Prawa Pańskiego. Mieli też złożyć w ofierze parę synogarlic lub dwa młode gołębie.



Żył w Jerozolimie człowiek, imieniem Symeon. Był on sprawiedliwy i pobożny. Jemu Duch Święty objawił, że nie umrze, aż nie zobaczy Mesjasza Pańskiego.



Gdy Rodzice wnosili Dzieciątka Jezus do świątyni, Symeon wziął Je w objęcia i błogosławił Boga.



Teraz,
o Władco,
pozwól studzić
swemu
odejść
w pokoju.
Bo moje oczy
ujrzały Twoje
zbawienie.



Domek na Skale

DROGIE DZIECI!

Nadeszła długo oczekiwana uroczystość Bożego Narodzenia. Tworzy ona niezwykłą atmosferę ciepła, radości i bliskości. To szczególny czas, w którym ludzie składają sobie życzenia wierząc, że mają one szczególną moc spełnienia. W imieniu redakcji życzę Wam:

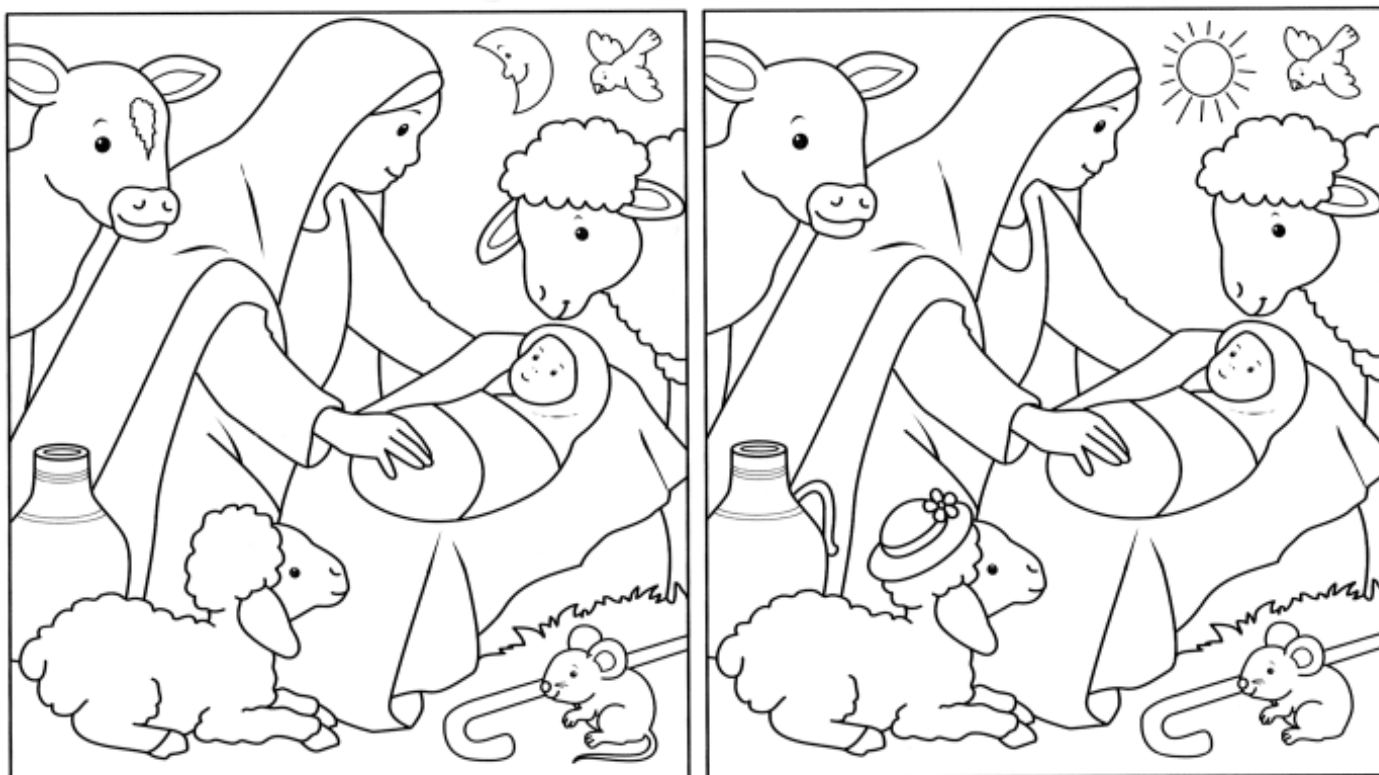
Niech miłość i radość z narodzenia Syna Bożego
napęlnia całą ziemię i serca wszystkich ludzi.

Niech pokój, który na świat przynosi maleńki Jezus
zagości w naszych domach, naszej ojczyźnie
i na całym świecie.

Niech nowo narodzone Dzieciątko błogosławi
i obdarza swoimi łaskami.

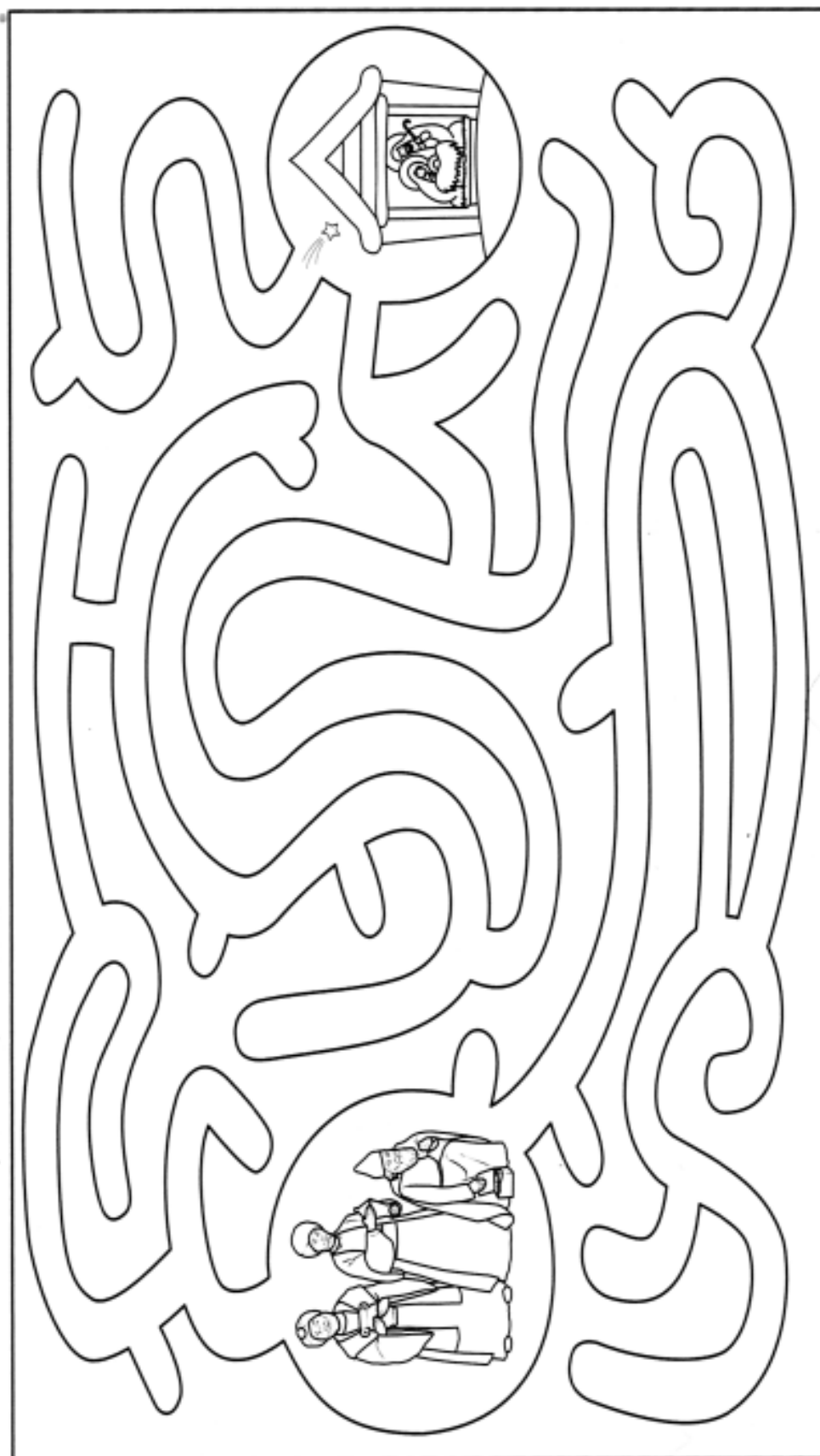
ZADANIE 1

Maryja urodziła Jezusa w stajence. Porównaj obrazki, znajdź 7 różnic i pokoloruj je.



ZADANIE 2

Po narodzeniu Jezusa przybyli do Niego trzej królowie: Kacper, Melchior i Baltazar. Prowadziła ich gwiazda, która wędrowała przed nimi na niebie. Gdy dotarli do Betlejem podarowali Mu złoto, kadzidło i mirrę. Zaprowadź królów do Jezusa.



Czekając na odkrycie - Lipce



Lipce to nazwa gdańskiego osiedla położonego na południowym krańcu miasta pomiędzy Orunią, a Świętym Wojciechem. Dlaczego przyciągała tłumy dowiemy się podczas dzisiejszego spaceru.

Przejazdem

Zaczynamy nasz spacer przy węźle Gdańsk Lipce. Od 2012 roku dojechać tu można Południową Obwodnicą Gdańską. Droga prowadzi przez estakadę liczącą ponad 17 kilometrów! Zaczyna się przy węźle z Trasą Sucharskiego, biegnie nad osiedlem Olszynka, Motławą, linią kolejową, aż wreszcie dociera do Lipiec, gdzie łączy się główną arterią Trójmiasta, jaką jest Trakt św. Wojciecha. W czasach średniowiecznych znajdowały się tutaj dwie wsie.

Pierwsza wzmiankowana była w 1350 roku jako Lepsch i to od niej pochodzi nazwa dzisiejszego osiedla Lipce. Druga nazywała się Guteherberge, czyli Dobry Zajazd. Skierujemy kroki w stronę centrum Gdańska. Idąc wzdłuż Kanału Raduni po lewej stronie zobaczymy budynek Przedszkola nr 24. Niegdyś znajdowała się tutaj restauracja „Trzy Świńskie Głowy”. Nazwa wiąże się z herbem gdańskiego rodu Ferberów, który od XVI wieku władał tymi terenami. Legenda mówi, że podczas oblężenia miasta burmistrz Ferber nakazał wystrzelić w stronę wrogów trzy świńskie łby. Napastnicy zrezygnowali z próby zdobycia Gdańska uznając, że miejskie zapasy muszą być znaczne i nie ma szansy na rychłe poddanie się miasta z powodu braku żywności.

Strefa marzeń

Restauracja „Trzy Świńskie Głowy” w Lipcach była znanym miejscem. Zaraz obok mieścił się rozległy park. Dziś niestety ciężko dostrzec jego ślady, choć został wpisany do rejestru zabytków. Mieszkańcy osiedla walczą o odtworzenie założenia, które w ciągu stuleci zamieniło się w bukowy las. Organizują akcje sprzątnięcia terenu i spacerów po tym zapomniane

ym obszarze. W XIX wieku znajdowała się tutaj muszla koncertowa, ławki, klomby z kwiatami, a nawet drewniana wieża widokowa! Dzisiejszy las ma aż 11 hektarów. Być może dzięki aktywności i zaangażowaniu działaczy z Lipiec będziemy mogli kiedyś wspiąć się tutaj na punkt widokowy i podziwiać panoramę Żuław.

Opuszczone zabytki

Wracając na Trakt św. Wojciecha zatrzymajmy się przed domem podcieniowym zwanym Lwim Dworem, który mieści się pod numerem 297. To jeden z najstarszych tego typu budynków na Żuławach, zbudowany został w 1600 roku. Liczba pręseł wskazy-

wała na zamożność gospodarza, a tutaj jest ich aż dziewięć. Spacer zakończymy przy Trakcie św. Wojciecha 293, gdzie stoi zabytkowy, choć opustoszały Dwór Ferberów. W 1677 roku przebywał tu sam król Jan III Sobieski. W kronice klasztoru cystersów z Pelplina zachował się opis orszaku króla, który właśnie z Lipiec wjeżdżał uroczyście do Gdańska: „Naprzód prowadził jakiś Afrykańczyk dwa wielbłądy, na jednym siedział



Lwi Dwór

Arab z młodym Kozakiem, na drugim Turek. Po tych szła kompania Mołdawian w czerwonych sukniach i białych kapeluszach, dowódca jechał konno, a przy nim czerwona chorągiew. Za nimi postępowała kompania dragonów (...) Za tymi szli gdańscy rzeźnicy w białych fartuchach, na ich czele dwóch graczy i bębniasta. Następnie młodzież kupiecka, za nią kupcy ubrani w czarny jedwab. (...) Za nimi kolasy (tj. wozy - przyp. red.) opata oliwskiego i pelplińskiego z resztą duchownych, między nimi pierwsze miejsce miał biskup warmiński. Tu wyprzedzało ośmiu trębaczy królewskich, rycerstwo polskie w polskich i francuskich strojach. Po nich jechał już król.¹⁷

Marta Szagzdowicz
artykuł ukazał się w piśmie „Pomerania”

1. J. Samp, *Orunia, Stare Szkoty i Lipce, Gdańsk 2005*, s. 188.

Relacje w rodzinie



Czy relacje przedmażeńskie i małżeńskie mogą być bez skaży?

Trwała ludzka miłość, będąc jedną z najważniejszych tęsknot człowieka, staje się często miejscem krzywdy i cierpienia. Im bardziej młody człowiek spragniony jest miłości i uczucia, tym więcej oczekuje od osoby, która go fascynuje. Wielkie zakochanie i wielkie emocjonalne oczekiwania z nim związane nierzadko pociągają za sobą wielkie rozczarowania i zawód uczuciowy, a nieraz i nawet prawdziwe tragedie. Rozczarowanie człowiekiem, w którym pokładało się wielkie nadzieje, bywa często odbierane jako skrzywdzenie. Chłopak może czuć się skrzywdzony tylko dlatego, iż dziewczyna, która go fascynuje, nie odpowiada na jego uczucia. Podobnie dziewczyna. A przecież nikt nie jest zobowiązany do przyjmowania uczuć drugiej osoby i odpowiadania na nie. Ponieważ jesteśmy istotami bardzo kruchymi w przyjmowaniu i dawaniu miłości, dlatego tak łatwo czujemy się skrzywdzeni, zranieni, odrzuceni.

W okresie młodości istnieje potrzeba szczególnej wzajemnej uważności w relacjach emocjonalnych. Młodzi powinni być świadomi, jak bardzo można skrzywdzić człowieka, traktując w sposób niedelikatny, lekkomyślny czy wręcz brutalny jego uczucia. Miłość ludzka domaga się przejrzystości i szlachetności. Gdy brakuje uczciwości moralnej, wtedy łatwo może dojść między młodymi ludźmi pragnącymi się kochać do nadużycia zaufania i wzajemnego wykorzystywania siebie. Młody człowiek może poczuć się głęboko zraniony, kiedy po dłuższym „chodzeniu ze sobą” nagle zostaje odrzucony. Bardziej podatna na zranienie bywa zwykle kobieta. Ale także mężczyzna może poczuć się zraniony, jeżeli kobieta bawi się jego uczuciem. Również przedmażeńskie kontakty seksualne, w których młodzi manipulują sobą i wzajemnie się wykorzystują (choć przecież się nigdy do tego nie przyznają, bo przecież „się kochamy”), stają się nierzadko źródłem wielu głębokich zranień emocjonalnych. Takie krzywdy zostawiają zwykle głębokie rany, które z trudem goją się całymi latami. I tutaj wzajemne raniecie się małżonków bywa nieraz jedynie przedłużeniem źle przeżytego okresu narzeczeństwa. Czy można ich jednak za to do końca winić? Im więcej poczucia krzywdy wynosi ktoś z własnego

domu rodzinnego, tym łatwiej czuje się skrzywdzony w relacji do swojej dziewczyny-chłopaka, narzeczonej-narzeczonego, żony-męża, własnych dzieci. Ludzie, którzy pragną trwałej wzajemnej miłości małżeńskiej, powinni w miarę możliwości w okresie narzeczeńskim poznać nawzajem swoją wrażliwość i podatność na skrzywdzenie. Głębsza znajomość swojej emocjonalności może pomóc im w zdobyciu sztuki wzajemnego przebaczenia i pojednania. Dlatego też nie powinni oni unikać za wszelką cenę konfliktów. Winni stwarzać naturalne sytuacje, w których ujawni się nie tylko odmienność ich charakterów i oczekiwań, ale także granice ich odporności psychicznej, ludzkiej ofiarności i zdolności do poświęcenia. Sytuacje konfliktowe okresu narzeczeńskiego stają się najlepszą szkołą wzajemnego przebaczenia i budowania głębszej wzajemnej jedności. Jeżeli narzeczeni nie nauczą się sztuki wzajemnego wybaczenia sobie drobnych nieporozumień i krzywd, to ryzykują nieudany start w życiu małżeńskim i rodzinnym.



Najlepiej przeżyty okres narzeczeństwa nie gwarantuje jednak „małżeństwa doskonałego”. Małżeństwo, jako stały związek, przynosi nowe sytuacje, których nie da się w żaden sposób przewidzieć w okresie narzeczeńskim. Stabilność, równowagę i dojrzałość małżeństwa trzeba wypracować już w trakcie jego trwania. Po okresie pierwszej fascynacji w małżeństwie przychodzi okres „przyzwyczajania” się do siebie, pewnej rutyny. W takim klimacie ujawniają się często te strony charakteru, które były, nieraz podświadomie, ukrywane w okresie narzeczeństwa. Nowe trudności związane z życiem codziennym: troski materialne, dążenie do sukcesu zawodowego, relacje z teściami obojga małżonków, przyjście na świat dzieci i ich wychowywanie - wszystko to łatwiej odsłania granice emocjonalne, moralne i duchowe obu stron. Jeżeli małżonkowie nie podejmują na bieżąco tych trudności, nie rozmawiają o nich, nie przemadlają ich, to łatwo stają się one miejscem wzajemnej krzywdy i rozczarowania. Ma to miejsce także wówczas, kiedy „na początku” wszystko wydawało się być na najlepszej drodze do zbudowania dobrego małżeństwa. Małżeństwo jest takim związkiem, który domaga się troski, wysiłku i codziennej pielęgnacji. Inaczej miłość zwierteje, a rodzic się będzie coraz większe znudzenie sobą i wzajemna niechęć.

WYCHOWANIE DO ŻYCIA W RODZINIE CZY EDUKACJA SEKSUALNA

WSPÓŁCZESNE REALIA

Temat, chociaż nie nowy, nie traci na aktualności, przeciwnie, budzi wiele emocji i wywołuje coraz więcej kontrowersji. Od początku lat 90. ubiegłego wieku, tj. od kiedy pojawiło się zarządzenie wprowadzające do nauczania szkolnego wiedzy o życiu seksualnym człowieka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o wartości rodziny, życia w fazie prenatalnej oraz metodach i środkach świadomej prokreacji¹ toczy się burzliwa, pełna napięć dyskusja o kształt przygotowania do dorosłego życia młodego pokolenia.

Spolaryzowały się dwa stanowiska. Jedni przyjęli, iż przygotowanie do dojrzałego, mądrego i odpowiedzialnego wejścia w dorosłe życie należy oprzeć na wiedzy o życiu seksualnym człowieka. Uzasadnieniem dla tego stanowiska było przyjęcie za Z. Freudem i jego późniejszymi zwolennikami poglądu, że człowiek jest całkowicie zdeterminowany biologiczną sferą popędów, a szczególnie popędem seksualnym. Konsekwencją tego podejścia jest wyodrębniona z całego procesu wychowania biologiczna edukacja seksualna, która opiera się na przekazie informacji dotyczących ludzkiej prokreacji, rozwoju płciowego, zapobiegania wykorzystywaniu seksualnemu, kontroli urodzeń, aborcji i jej dostępności dla młodzieży, z pominięciem zasad moralnych czy formacji duchowej.²

Drudzy przyjęli założenie, że człowiek nie jest tylko istotą biologiczną, lecz jest także istotą psychiczną, społeczną i duchową. Działa, podobnie jak inne istoty żywe, stymulowany impulsami pochodzącymi z jego organizmu oraz środowiska, ale jako jedyny spośród istot żywych potrafi analizować i rozróżniać rzeczy, zdarzenia, procesy, reakcje w oparciu o inne niż biologiczne kryteria, np. symbolikę, zasady, normy itd. Biorąc zatem pod uwagę wielowymiarowość osoby ludzkiej oczywiste jest, iż nie jest możliwe ograniczenie przekazywania wiedzy w szkole tylko do zagadnień dotyczących życia seksualnego. Poznanie winno objąć wszystkie wymiary człowieka, a więc poznanie biologiczne organizmu mężczyzny i kobiety zgodnie z aktualną wiedzą w tej dziedzinie, poznanie psychiki, czyli sfery emocjonalno - uczuciowej, poznawczej, możliwości działania oraz ich uwarunkowań, poznanie prawidłowości rozwoju społecznego, moralnego, duchowego, religijnego, mechanizmów prawidłowości tworzenia wspólnot ludzkich, podkreślając znaczenie takich wartości, jak rodzina, małżeństwo, wierność.³ Tak więc z punktu widzenia integralności osoby ludzkiej po-

zytywnym rozwiązaniem nie może być wyodrębniona z całego złożonego procesu wychowania edukacja seksualna, lecz wychowanie do życia w rodzinie, które edukację seksualną włącza w spójny system wychowania, oparty o świat wartości.

Szkoła polska od lat realizuje we współpracy z rodzicami wprowadzony do Podstaw Programowych przedmiot "wychowanie do życia w rodzinie", którego celem jest przekazywanie wiedzy o ludzkiej płciowości, prokreacji, małżeństwie i rodzinie. Ucząc i wychowując do przyszłych ról rodzicielskich i małżeńskich stawia na odkrywanie przez młodego człowieka własnych możliwości, prawa do rozwoju, budowania świadomości rozwoju psychoseksualnego, poznania specyfiki różnic płciowych, natury człowieka w aspekcie jego godności, wolności, i odpowiedzialności za siebie i innych.⁴



Edukacja seksualna to ważny element przedmiotu „wychowanie do życia w rodzinie”, który jest prowadzony zarówno w szkołach podstawowych, jak i ponadpodstawowych - począwszy od klasy IV.

Podstawa programowa do nauczania tego przedmiotu zobowiązuje szkoły do takiego kształcenia, by w efekcie uczeń m.in.:⁵

- ◆ umiał określić pojęcia związane z seksualnością: męskość, kobiecość, komplementarność, miłość, wartość, małżeństwo, rodzicielstwo, odpowiedzialność;
- ◆ wiedział na czym polega i czego dotyczy integracja seksualna;
- ◆ rozumiał znaczenie odpowiedzialności w przeżywaniu własnej płciowości oraz budowaniu trwałych i szczęśliwych więzi;
- ◆ umiał określić główne funkcje płciowości, takie jak: wyrażanie miłości, budowanie więzi i rodzicielstwo, a także wzajemna pomoc i uzupełnianie, integralna i komplementarna współpraca płci;
- ◆ rozumiał, na czym polega prawo człowieka do intymności i ochrona tego prawa;
- ◆ wiedział, na czym polega odpowiedzialność mężczyzny i kobiety za sferę seksualną i prokreację;
- ◆ rozumiał różnicę pomiędzy aktywnością seksualną a miłością i odpowiedzialnością; mógł omówić problemy związane z przedmiotowym traktowaniem człowieka w dziedzinie seksualnej;
- ◆ potrafił wymienić argumenty biomedyczne, psychologiczne, społeczne i moralne za inicjacją seksualną w małżeństwie;

- ◆ umiał przedstawić przyczyny, skutki i profilaktykę przedwczesnej inicjacji seksualnej;
- ◆ znał choroby przenoszone drogą płciową; rozumiał ich specyfikę, rozwój i objawy; wiedział, jakie są drogi przenoszenia zakażenia; znał zasady profilaktyki;
- ◆ potrafił wymienić różnice pomiędzy edukacją a wychowaniem seksualnym;
- ◆ potrafił scharakteryzować i ocenić różne odniesienia do seksualności: permissive, relatywne i normatywne;
- ◆ rozumiał wartość trwałości małżeństwa dla dobra rodziny.

Z założenia, oprócz działu „Seksualność człowieka”, program zawiera inne treści skupione wokół zagadnień: rodzina, dojrzewanie, życie jako fundamentalna wartość, płodność oraz postawy. W programie tych zajęć, zagadnienia związane z seksualnością i płodnością umieszczone są w kontekście miłości i odpowiedzialności małżeńskiej. Znajdziemy więc w podstawie programowej lekcje poświęcone nie tylko aktowi seksualnemu, różnicom w budowie organów męskich i żeńskich, czy prokreacji i antykoncepcji, które przekazywane są w niewulgarny sposób, ale przede wszystkim szerokie wiadomości o relacjach.

Badania jakości i efektywności edukacji dotyczącej rozwoju psychoseksualnego i seksualności oraz potrzeby edukacji adresowanej do młodych ludzi w tym zakresie wykazały, iż oczekiwania młodych dorosłych (osiemnastolatków) oraz rodziców dzieci w wieku szkolnym w wysokim stopniu odzwierciedlają założenia, cele i treści przedmiotu „wychowanie do życia w rodzinie”.⁶ Wyniki tych i podobnych badań na jakiś czas oddaliły koncepcję wprowadzenia do szkół różnych ścieżek w edukacji seksualnej, stworzonych w oparciu o odmienne, wzajemnie wykluczające się koncepcje antropologiczne, w tym ścieżki genderowej.

Nie na długo jednak, bo kilka lat później w Gdańsku został przyjęty moduł edukacyjny Programu wsparcia prokreacji dla mieszkańców Gdańska na lata 2017-2020 - ZDROVVE LOVE, a następnie w Warszawie - KARTA LGBT+. Ścieżka ta zyskuje coraz większe poparcie i promocję władz samorządów wielu dużych miast w Polsce. Również rodzice są jakby zaczadzeni chwytliwymi hasłami tej ideologii i nie dostrzegają zagrożenia dla swoich dzieci ze strony aktywistów coraz śmielej przemycających seksedukację do szkół.

Tymczasem programy te realizując standardy edukacji seksualnej według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), opierają się na „Kinseyowskiej teorii”, która przyjmuje, że:

- ◆ Dziecko od urodzenia bez żadnej szkody może podejmować czynności seksualne.
- ◆ Rozładowanie napięcia seksualnego jest warunkiem zachowania zdrowia - nie ma więc ograniczeń wiekowych dla podjęcia aktywności seksualnej, jedynym kryterium jest zgoda partnera.
- ◆ Nastolatek ma prawo prowadzić aktywne seksualnie życie w oderwaniu od płodności, ma prawo do stosowania antykoncepcji i dokonania aborcji bez wiedzy i zgody rodzica.

◆ Dziecko rodzi się czystą płciowo kartą i tylko kultura wypisuje na niej swoje znaczenia.

◆ Dziecko powinno być wychowywane w akceptacji dla różnych ekspresji seksualnych i różnych alternatywnych seksualnych związków.⁷

Wprowadzenie ścieżki genderowej nie da się pogodzić z ogólnymi celami kształcenia. Negowanie bowiem, czy pomijanie aspektu duchowego człowieka i realizowanie treści oraz kształcenie umiejętności oparte na sferze popędowej, traktowanej jako autonomicznej, niezależnej od intelektu i woli, grozi nie tylko rozbięciem integralnej struktury programu kształcenia, ale, co bardziej niepokojące – ewidentnym rozbięciem struktury osobowej młodego człowieka. Seksualizacja dzieci i młodzieży poprzez edukację seksualną według standardów WHO, jak m.in. poprzez „Zdrowe Love”, może doprowadzić do negatywnych skutków we wszystkich sferach osobowości: poznawczej (pogorszenie sprawności umysłowej); emocjonalnej (brak pewności siebie, wstręt do siebie); psychicznej (zaburzenia odżywiania, niska samoocena, depresja); seksualnej (zaburzenia w rozwoju zdrowej seksualności, nierealistyczne lub negatywne oczekiwania wobec sfery seksualnej).⁸

Potrzeba prowadzenia edukacji seksualnej w szkołach wydaje się w czasach współczesnych oczywista. Przedmiotem sporu pozostaje jedynie wybór właściwego jej rodzaju.

Dyskutując o skutecznych rozwiązaniach w zakresie edukacji seksualnej warto przeanalizować doświadczenia takich krajów jak Wielka Brytania, Finlandia, Francja, Szwecja i in., gdzie realizowana jest permissive edukacja seksualna wyrwana z kontekstu wychowania do miłości, a więc wychowania do małżeństwa i rodzicielstwa. Wskaźniki wczesnej aktywności seksualnej, ciąży nastolatków, aborcji, spożycia alkoholu itd. są w tych krajach nieporównywalnie wyższe, niż wśród polskiej młodzieży, gdzie obowiązuje wychowanie do życia w rodzinie.⁹ Warto również zwrócić uwagę na wyraźnie dostrzegalne pozytywne zmiany w skali zjawiska nieplanowanych ciąży i aborcji wśród nastolatek, jakie przyniosła zmiana kierunku edukacji seksualnej w USA w latach 1990., związana z wprowadzeniem programów abstynenckich w szkołach. Badania pokazują, iż ich przyczyną była zmiana zachowań seksualnych – ograniczenie stosunków seksualnych, wzrost postaw abstynenckich.¹⁰

Wprowadzanie więc tylnymi drzwiami do polskich szkół programu, który promuje ruchy LGBT (lesbijek, gejów, osób biseksualnych i transpłciowych) i mówi o tym, że każdy może zmienić płeć, jest aroganckie względem nauk pedagogicznych, psychologicznych, socjologicznych, medycznych i innych, które prezentując badania odnoszące się do seksualności człowieka i jego poznawczych i społecznych kompetencji w tej dziedzinie, wyraźnie wskazują właściwy kierunek postępowania pedagogicznego. Jest także aroganckie wobec rodziców, na których spoczywa odpowiedzialność za wychowanie i rozwój ich dzieci (art. 48 p. 1 Konstytucji RP)

Polscy rodzice mają wybór. W naszych szkołach od 21 lat realizowane są z powodzeniem zajęcia „Wychowania do życia w Rodzinie” (WDŻ). Zajęcia te nie są zajęciami pozalekcyjnymi. Są jedną z form działalności dydaktyczno-wychowawczej szkoły. Nie mogą być prowadzone przy udziale wolontariuszy a jedynie przez osobę zatrudnioną w szkole na stanowisku NAUCZYCIELA, posiadającą wymagane do prowadzenia tych zajęć kwalifikacje (studia „Nauki o rodzinie” lub studia podyplomowe „Wychowanie do życia w rodzinie”).¹¹ Rodzicom zaś dyrektor szkoły winien zapewnić możliwość poznania szczegółowo założeń programowych, treści, podręczników, pomocy dydaktycznych przewidzianych do realizacji programu edukacji seksualnej czy to w ramach przedmiotu WDŻ, czy tym bardziej Zdrowe Love lub jakiegokolwiek innej propozycji. Zagadnienia te winien przedstawić nauczyciel przed rozpoczęciem zajęć podczas spotkania z rodzicami w obecności wychowawcy klasy. Tylko po takim spotkaniu mogą oni wyrazić zgodę na udział swego dziecka w zajęciach przez złożenie odpowiedniego pisma do dyrektora szkoły.¹² Nikt nie zastąpi rodziców w skutecznej ochronie dzieci, tak aby mogły cieszyć się bezpiecznym dzieciństwem i udanym dorosłym życiem bez problemów, które przynosi liberalny seksualnie styl życia.

dr Urszula Walijewska

1. Zarządzenie MEN z dnia 18 sierpnia 1993 r. nr 26, zob. <http://orka2.sejm.gov.pl/IZ4.nsf/main/118121C9>
2. *Ekologia prokreacji. Vademecum* (2016). N. Ejtminowicz i in. (red.). Kraków: Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka. 135
3. K. Ostrowska (1999). Wychowanie do życia w rodzinie. W: T. Rzepecki. *Studium Rodziny*. Poznań: Oficyna Współczesna. 26-27
4. Por. *Podstawa programowa kształcenia ogólnego z komentarzem. Szkoła podstawowa. Wychowanie do życia w rodzinie*. (2019). 10 w. <https://www.ore.edu.pl/wp-content/uploads/2018/03/podsta3.pdf>
5. Ibidem. 12 (Nie ma większych różnic w poziomie wiedzy seksualnej dzieci z ostatnich klas szkoły podstawowej i klas szkół ponadpodstawowych.)
6. *Opinie i oczekiwania młodych dorosłych (osiemnastolatków) oraz rodziców dzieci w wieku szkolnym wobec edukacji dotyczącej rozwoju psychoseksualnego i seksualności* (2015). Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.
7. Alina Strzałkowska (2019). Czy „zdrowe love” – moduł edukacyjny programu wsparcia prokreacji dla mieszkańców gdańska na lata 2017-2020 wspiera prokreację? http://odpowiedzialnygdansk.pl/wp-content/uploads/PDF/Dla_Rodzicow.pdf; ; *ZdroweLove-zdrowie prokreacyjne; II. Dojrzewanie i rozwój psychoseksualny*, str. 3.
8. E.L. Zurbriggen i inni (2007). Report of the APA Task Force on the Sexualization of Girls. Washington, D.C.: APA, (Za): <http://odpowiedzialnygdansk.pl/zdrowe-love/>
9. *Ekologia prokreacji... op. cit.* 136 – 144.
10. Ibidem. 145 i n.
11. Rozporządzenie MEN z dnia 12 sierpnia 1999, §6, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19990670756/O/D19990756.pdf>
12. Ibidem, §5, p.1,2

ciąg dalszy ze str. 18

Relacje w rodzinie

I wreszcie trudne układy rodzinne – jakże ich wiele

Także w małżeństwach i rodzinach w „miarę dojrzałych i normalnych” tworzą się często trudne układy, które czynią codzienne życie rodzinne bardzo trudnym. Nieumiejętność wzajemnego wyrażania swoich uczuć, odmienność upodobań i pragnień, ogromny pośpiech, zmęczenie, chwilowe niedyspozycje i humory sprawiają nieraz, iż „drobne sprawy i konflikty” nakładają się na siebie tygodniami, miesiącami czy nawet latami. I choć życie rodzinne toczy się „zwyczajnie”, to jednak nagromadzona wzajemna niechęć do siebie i żal czynią je nieraz dość bolesnym, a nawet nieznośnym. Kiedy w takiej sytuacji brakuje świadomego wysiłku ze strony obojga rodziców, aby wychodzić sobie naprzeciw i pokonywać narastającą wzajemną niechęć i żal, wówczas tworzą się stałe chore układy małżeńskie, które wpływają na całą rodzinę. W ten sposób małżonkowie krzywdzą najpierw siebie nawzajem, a następnie krzywdzą także swoje własne dzieci. Takie sytuacje rodzinne nie są przypadkowe. Najczęściej kryje się za nimi brak dobrego przygotowania do życia małżeńskiego, chaotycznie prowadzone życie rodzinne, jak również nieumiejętność prowadzenia wzajemnego, krytycznego, „w prawdzie i miłości” dialogu oraz modlitwy. Dzieci wychowywane w takiej atmosferze, choć czują się przez rodziców kochane, mają jednak nieraz do nich żal z powodu atmosfery napięcia, braku szczerej rozmowy z nimi czy też małego zainteresowania ich problemami. Takie właśnie sytuacje rodzinne domagają się uzdrowienia wewnętrznego, by nie były powielane w sposób automatyczny w następnym pokoleniu. Kiedy małżonkowie podejmują jednak świadomy wysiłek i troskę o budowanie coraz większej jedności i harmonii rodzinnej, wówczas doraźne nieporozumienia łatwo są przezwyciężane. Drobnie krzywdy, wzajemnie wyznawane i przebaczone, nie tylko nie stają się przeszkodą na drodze rozwoju życia małżeńskiego i rodzinnego, ale - wręcz odwrotnie - stanowią szczególną okazję do budowania coraz głębszej zgody, uważności i harmonii rodzinnej. Kiedy małżonkowie posiadają sztukę komunikowania się między sobą, konfliktowe sytuacje bywają szybko wyjaśniane poprzez wzajemne wychodzenie ku sobie i dialog. Sytuacje konfliktowe nie nakładają się wówczas na siebie i żadna ze stron nie gromadzi poczucia krzywdy czy żalu. Takie „dobre układy” rodzinne wymagają jednak dużej dojrzałości rodziców, kultury wzajemnego współżycia, jak też bardzo uważnego i planowo prowadzonego życia rodzinnego oraz niemałej „dawki” modlitwy.

ks. Michał



KOŁĘDUJMY MAŁEMU JEZUSOWI

Jasełka, konkurs kolęd i pastorałek

6 stycznia 2020 r. o godz. 15.00

15.00 — Jasełka w wykonaniu dzieci;

15.30 — występy zgłoszonych wykonawców;

17.30 — przewidziane zakończenie konkursu.

Uczestniczyć mogą indywidualne osoby

(dzieci, młodzież, dorośli), zespoły

i całe rodziny.

Przewidziane są nagrody.

Zapisy do 02. 01. 2020 r.

Zapraszamy

KRONIKA FOTOGRAFICZNA



koncert chóru

święto patronalne AK



foto E. Piastowski



foto Maryla

roraty dla dzieci

Sukienka do koronowanego obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w kościele pw. św. Maksymiliana Kolbe w Gdańsku-Suchaninie.



Według projektu P. Wawrzyńca Sampa sukienka będzie wykonana z blachy srebrnej. Blacha zostanie wyżarzona, utwardzana przez młotkowanie i trybowanie. Sukienka do namalowanego wizerunku Dzieciątka Jezus zostanie pozłocona wraz z aureolą. Elementy faktury będą wypukłe z odpowiednimi wytłoczeniami lilijek i innych ozdobnych inkrustacji. Na sukience wśród trybowanych guzów będą zamieszczone bursztyny w kolorze białym.

Wizerunek Matki Bożej w białym kolorze blachy będzie zawierał fragmenty trybowane i wypukłe wśród których pojawią się kamienie bursztynu w kolorze koniakowym. Aureola z wytłaczanymi promieniami w kolorze złota zaprezentuje i uwypukli wizerunek twarzy Pana Jezusa i Matki Bożej.

W dolnej części obrazu przewidziany jest wytłoczony wizerunek naszego kościoła wraz z krzyżem misyjnym. Białe pola na projekcie symbolizują nie zastłonięte części obrazu. Do wykonania sukienki potrzebna jest srebrna blacha oraz około 300. bursztynowych kamieni.

Zapraszamy do grona ofiarodawców tak szczytnego celu.

Z ŻYCIA PARAFII

- 11 listopada** - 101 rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości; w czasie mszy świętej o godz. 18.00 modliliśmy się za naszą Ojczyznę;
- 13 listopada** - w dzień fatimski z różańcem po mszy św. wieczornej modliliśmy się do Matki Najświętszej we wszystkich naszych potrzebach;
- 15 listopada** - po mszy świętej wieczornej adorowaliśmy Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Modlitwa zakończona została Apelem Jasnogórskim;
- 17 listopada** - obchodziliśmy Światowy Dzień Ubogich ustanowiony z woli Ojca świętego Franciszka;
- 29 listopada** - odbyła się comiesięczna katecheza parafialna. Temat katechezy: „Czym jest modlitwa?”;
- 22 listopada** - obchodziliśmy wspomnienie św. Cecylii, dziewicy i męczennicy, patronki wszystkich muzyków kościelnych. W czasie mszy świętej wieczornej modliliśmy się za wszystkich chórzystów i zespoły muzyczne naszej wspólnoty parafialnej. Parafialny chór przygotował uroczystą oprawę mszy św. oraz poczęstunek dla zaangażowanych w muzyczne dzieła i ich rodzin. Tego dnia ks. Marcin udał się wraz z młodzieżą naszej parafii na Wieczór Modlitwy Młodych do parafii w Wiślinie;
- 24 listopada** - przeżywaliśmy uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata, czyli ostatnią niedzielę roku kościelnego. Jest to zarazem święto patronalne Akcji Katolickiej, która działa również przy naszej parafii. Akcja Katolicka przygotowała po mszy św. o 12.30 poczęstunek i wystawę kronik ukazujących działalność AK.;
- 30 listopada** - przeżywaliśmy święto św. Andrzeja Apostoła. Był on pierwszym uczniem powołanym przez Pana Jezusa, bratem św. Piotra. Tradycja głosi, że po zesłaniu Ducha Świętego udał się do Grecji, gdzie oddał życie za wiarę, ukrzyżowany głową do dołu;
- 1 grudnia** - I niedziela Adwentu; rozpoczęliśmy radosny czas oczekiwania na przyjście Chrystusa, a jednocześnie Nowy Rok liturgiczny i duszpasterski pod hasłem: „Eucharystia daje życie - Wielka tajemnica wiary”. Przez cały okres adwentu uczestniczyliśmy w mszach św. roratnych;
- 6 grudnia** - liturgiczne wspomnienie św. Mikołaja, biskupa. Był to również I piątek miesiąca;
- 7 grudnia** - I sobota miesiąca - kapłani odwiedzili chorych z posługą sakramentalną;
- 8 grudnia** - mimo przypadającej drugiej niedzieli Adwentu, zgodnie z dekretem watykańskiej Kongregacji Kultu Bożego, w Kościele w Polsce obchodziliśmy Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, która przypada właśnie 8 grudnia. Wyraża ona wiarę Kościoła w to, że Maryja, wybrana na matkę Syna Bożego, jako jedyna z ludzi została poczęta i urodziła się bez zmyzy grzechu pierworodnego. Ta wiara zawsze towarzyszyła wierzącym i przejawiała się w różny sposób. Rozpoczęły się rekolekcje adwentowe, które potrwały do 11 grudnia. Poprowadził je ojciec Marek Dopieralski, franciszkanin. Naszą wspólnotę parafialną nawiedził św. Mikołaj;
- 9 grudnia** - II niedziela Adwentu. Dzień imienin ks. biskupa Wiesława Szlachetki;
- 13 grudnia** - przeżywaliśmy wspomnienie św. Łucji, dziewicy i męczennicy, po wieczornej Eucharystii odmówiliśmy różaniec fatimski. Była to 38 rocznica wprowadzenia stanu wojennego w Polsce, modliliśmy się za ofiary tamtych wydarzeń.
- 15 grudnia** - III niedziela Adwentu, którą Kościół nazywa *Gaudete* - „Radujcie się!” (niedziela różowa). Nazwa tej niedzieli pochodzi od słów antyfony na wejście: „Gaudete in Domino”, czyli „Radujcie się zawsze w Panu”. Po mszy świętej wieczornej adorowaliśmy Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Modlitwa zakończona została Apelem Jasnogórskim;
- 16-17 grudnia** - 49. rocznica Wydarzeń Grudniowych na Wybrzeżu;
- 17 grudnia** - rozpoczęliśmy II część adwentowego oczekiwania, tzw. Adwent Mocny, przygotowujący nas bezpośrednio do Uroczystości Narodzenia Pańskiego. Był to dzień 83. urodzin Ojca świętego Franciszka;
- 22 grudnia** - IV niedziela Adwentu często nazywana niedzielą Maryjną;

Non nobis, Domine, sed nomini Tuae da gloria

(Nie dla nas Panie, lecz dla chwały Twego imienia)

DOM na SKALE - miesięcznik. **Kolegium redakcyjne:** ks. Piotr Toczek, Ewa Kopernik- Ambroziak - redaktor naczelna, ks.dr Michał Wolszon, Maryla Bertrand - skład.

Adres redakcji: Parafia św. Maksymiliana Kolbego ul. Otwarta 1,

80 - 169 Gdańsk, tel. 58 302-09-84; fax 58 302-47-05;

e-mail: kolbe@diecezja.gda.pl; redakcjadns@wp.pl;

www.kolbe.diecezja.gda.pl ; Millenium nr 4411602202 00000000 50690369

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych artykułów.

WIADOMOŚCI

CHRZTY



Wojciech Krasieński;
Daria Nowaczyk

ZMARLI



+ Jan Kaduk, 73;
+ Wiesław Szczepanowski, l. 86;
+ Henryk Kostuch, l. 76;
+ Jadwiga Graszek, l. 81;
+ Piotr Lewandowski, l. 56;
+ Beata Lis, l. 56;
+ Janina Koba, l. 91;
+ Urszula Biesek, l. 85;
+ Gerard Wiaderny, l. 79;
+ Joanna Skoneczna, l. 70;
+ Zygfryd Cyperski l. 90;
+ Teresa Preszczek l. 86;
+ Łucja Perzyńska l. 94;
+ Teresa Roszkowska l. 70,
+ Kazimiera Staciwa l. 94,
+ Ewa Krygier l. 72,
+ Andrzej Bączek l. 72,
+ Katarzyna Kęsik l. 56.

ROCZNICE



50-lecie:
Marianna i Piotr Pich

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie...

W OKRESIE BOŻEGO NARODZENIA W NASZEJ PARAFII:

24 grudnia - Wigilia Bożego Narodzenia. Zadbajmy o tradycyjną, chrześcijańską oprawę wieczerzy wigilijnej. Niech to będzie okazja do pojednania i wyciągnięcia przyjaznej dłoni do kogoś z bliskich, znajomych czy w sąsiedztwie. Niech wigilijnej wieczerzy towarzyszy wspólna modlitwa, lektura fragmentu Pisma Świętego o narodzeniu Chrystusa, łamanie się opłatkiem oraz śpiew kolęd. Nie stawiajmy na wigilijnym stole alkoholu i zachowajmy wstrzeźliwość od potraw mięsnych, choć post ten nie jest już obowiązkowy. Msza święta wigilijna z udziałem dzieci o godz. 16.00 (nie zwalnia nas ona z udziału w Eucharystii 25 grudnia), Uroczysta Pasterka natomiast tradycyjnie o godz. 24.00 (ta msza św. zwalnia nas z udziału w Eucharystii 25 grudnia w godzinach przedpołudniowych, jest bowiem sprawowana po północy już tej Uroczystości);

25-26 grudnia - Święta Bożego Narodzenia. Msze święte w porządku niedzielnym. Nie będzie mszy świętej w dolnym kościele.

Spotkania opłatkowe wspólnot naszej parafii.

28 grudnia — Rozpoczynają się odwiedziny duszpasterskie kapłanów wśród mieszkańców.

1 stycznia — Uroczystość świętej Bożej Rodzicielki. Światowy Dzień Pokoju.

2 stycznia — Pierwszy czwartek miesiąca. Swoją modlitwą otoczmy kapłanów i kandydatów do kapłaństwa.

3 stycznia — Pierwszy piątek miesiąca. Okazja do spowiedzi św.

6 stycznia — Uroczystość Objawienia Pańskiego, zwana Świętem Trzech Króli. Tego dnia święcimy w kościele kadzidło i kredę, by nią na drzwiach naszych domów zapisać imienia trzech Mędrców ze Wschodu K + M + B 2020 albo C + M + B 2020 (Chrystus błogosławi ten dom) na pamiątkę naszej przynależności do Chrystusa.

Konkurs kolęd i jasełka w wykonaniu dzieci.

12 stycznia — Niedziela Chrztu Pańskiego. Kończy się okres Bożego Narodzenia.

13 stycznia — Dzień fatimski z modlitwą różańcową po mszy św. wieczornej.

15 stycznia — Po mszy świętej wieczornej Adoracja Najświętszego Sakramentu, która zakończy się Apelem Jasnogórskim o godz. 21.00.

21 stycznia — Dzień Babci. 41-lecie święceń kapłańskich naszego ks. proboszcza Piotra Toczka. Otoczmy opieką i modlitwą naszego Jubilata.

22 stycznia — Dzień Dziadka. Pamiętajmy w tych dniach w naszych modlitwach o naszym dziadkach tych żyjących, jak i tych, którzy już odeszli do Pana.

26 stycznia — Koncert kolęd naszego parafialnego chóru „Laudate Dominum” po mszy św. o godz. 12.30.

2 lutego — Ofiarowanie Pańskie - w tradycji polskiej ostatni dzień wystroju świątecznego w kościołach i śpiewania kolęd. Tego dnia obchodzimy Światowy Dzień Życia Konsekwowanego.

WIZYTA ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA





CHWAŁA I DZIĘKCZYNIENIE
BĄDŹ W KAŻDYM MOMENCIE
JEZUSOWI W NAJSWIĘTSZYM
BOSKIM SAKRAMENCIE.
ILE MINUT W GODZINIE,
A GODZIN W WIECZNOŚCI,
TYLE KROĆ BĄDŹ POCHWALON,
JEZU, MA MIŁOŚCI.